

MALWINA DANKIEWICZ¹
Instytut Psychologii
Uniwersytet Jagielloński

OCENA MORALNA ZACHOWAŃ AGRESYWNYCH W TEORII I BADANIACH NAUKOWYCH

Abstract

Discussed is moral aspect of aggression from the perspective of the following psychological theories: instinct-impulse, evolutionary, socio-cognitive and learning. The results of recent research on moral evaluation of aggressive behavior and aggressor are cited. Described are the criteria that are followed by people for assessing violent acts and those under which some persons are defined as "bad" and others as "good". Presented is the issue of contemporary approach to the hostile and instrumental aggression, and of their effectiveness as the modes of action. The harmfulness of aggressive behavior, as well as some of the positive aspects of this phenomenon, are indicated.

Key words: aggression, moral aspect of aggression, theories of aggression

1. WSTĘP

Agresja jest jednym z największych problemów we współczesnym świecie. Problematyczne jest nie tylko samo pojęcie agresji, ale również ocena moralna różnych form zachowań agresywnych i samego agresora, dokonywana między innymi przez osoby o różnym poziomie agresywności. Kategoryzacja agresji jako definitywnie złej nie zawsze pokrywa się z oceną konkretnych jej przejawów i różnicie przedstawia się w poszczególnych teoriach. Niniejsze rozważania poświęcone będą aspektowi moralnemu agresji, a w szczególności kwestii podejścia do agresji wroziej i instrumentalnej, w teoriach psychologicznych, socjobiologicznych i filozoficznych. Aspekt moralny agresji będzie rozważany zarówno w kontekście historycznym, jak i w świetle współczesnych analiz teoretycznych oraz badań nad agresją.

Interesujące i nieoczywiste jest zarówno stanowisko naukowców, jak i potoczne podejście do problemu agresji. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy istnieją „gorsze” i „lepsze” rodzaje agresji, oceniając problem z różnych

¹ Adres do korespondencji: malwina.dankiewicz@gmail.com

perspektyw, a także jak bardzo jest skomplikowany i od czego zależy ów proces oceny.

2. DEFINICJE I RODZAJE AGRESJI

W słownikach psychologicznych znajdujemy wiele różnych definicji agresji. Aktualnie najpopularniejsza ze względu na swoją zwięzłość oraz uwzględnianie intencjonalności i chęci uniknięcia szkodliwego potraktowania przez osobę będącą obiektem działania jest definicja zaproponowana przez Barona i Richardsona (1994, s. 7): „agresja to każda forma zachowania, której celem jest wyrządzenie szkody lub spowodowanie obrażeń innej żywej istocie, motywowanej do uniknięcia takiego potraktowania”.

W przypadku określeń związanych z agresją, takich jak przemoc i przymus, Barbara Krahe (2006) proponuje następujące rozróżnienie: terminem „przemoc” określa podtyp agresji, obejmujący skrajne formy agresji fizycznej, natomiast „przymus” traktuje jako pojęcie szersze od agresji, obejmujące również stosowanie warunkowych gróźb w celu uzyskania posłuszeństwa drugiej osoby i mniej wartościujące niż określenie „agresja”.

Przeciwieństwem pojęcia agresja zdefiniowanym w literaturze przedmiotu jest termin altruizm (Staub, 2008), pochodzący od łacińskiego wyrażenia *alter*, oznaczającego „drugi, inny” (Tokarski, 1980, s. 24), który jest motywowany reakcją empatyczną (emocjonalną i poznawczą) (Czyżowska, 2009, s.19; Beauvale, 2009, s. 85) oraz asertywność: „umiejętność bezpośredniego, stanowczego i uczciwego wyrażania własnych uczuć, postaw, opinii i życzeń bez odczuwania wewnętrznego dyskomfortu i lęku, z zachowaniem szacunku dla praw, opinii i uczuć innych osób” (Czyżowska, 2009, s. 31).

W psychologicznych definicjach altruizm jest określany jako „stawianie czyjeś dobra, szczęścia, interesu, czy nawet kwestii jego przeżycia ponad dobro własne; takie zachowanie, które przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa, realizacji dobra czy ochrony życia innych osób przy jednoczesnym narażaniu siebie” (Reber, 2000, s. 38; Reber i Reber, 2008, s. 40), „świadome i dobrowolne działanie na rzecz innych ludzi bez antycypacji nagród zewnętrznych” (Czyżowska, 2009, s. 19), a z perspektywy ewolucyjnej jest to „zachowanie w obrębie danego gatunku, w wyniku którego osobnik zachowujący się altruistycznie ponosi pewne koszty wobec innego, który z kolei zyskuje” (Colman, 2009, s. 23). Niektórzy badacze traktują altruizm jako jeden z typów zachowań prospołecznych, lub nawet utożsamiają pojęcia „altruistyczny” i „prospołeczny” (Czyżowska, 2009), w przeciwieństwie do aspołecznego zachowania, jakim jest agresja.

Najczęściej wymieniane rodzaje agresji to: werbalna przeciwstawiona fizycznej, aktywna-bierna, bezpośrednia-pośrednia, jawna-ukryta, niesprowokowana-odwetowa, wroga-instrumentalna, fizyczna-psychiczna, przejściowa-długotrwała oraz jednostki-grupy. Rozróżnienie agresji wrogiej i instrumentalnej odwołuje się do psychologicznej funkcji zachowania agresywnego. Pierwotnym motywem może być albo chęć wyrządzenia szkody drugiej osobie jako ekspresją uczuć negatywnych, jak w przypadku agresji wrogiej, albo zamiar osiągnięcia określonego celu za pomocą aktu agresji, jak w przypadku agresji instrumentalnej.

W literaturze przedmiotu wymienianych jest niewiele form agresji, które można określić jako jednoznacznie dobre. „Dobra” agresja rozumiana jest przeważnie w kategoriach użyteczności zgodnie z definicją, że dobre jest to, co oceniane jest jako pożyteczne, nie szkodzi nikomu, natomiast przynosi korzyści, czyli ze względu na efekty działania oraz ze względu na intencje (Szymczak, 1992). Wyrazem akceptacji i pożądania agresji jako środka działania jest uznanie jej za skuteczny środek osiągnięcia określonego celu (Karolczak-Biernacka, 1998). Psychologowie wymieniają agresję prospołeczną motywowaną altruizmem, służącą ochronie innych i ich interesów społecznych, której dobrym przykładem jest agresja macierzyńska stosowana w celu ochrony potomstwa (Reber, Reber, 2008), jak również agresję w obronie własnej, która może wcale nie być spostrzegana jako zła (Duntley, Buss, 2008). Pozytywna ocena zachowań agresywnych o charakterze adaptacyjno-obronnym i prospołecznym świadczy o tym, że zależnie od sytuacji człowiek zachowujący się agresywnie może być oceniany nie tylko jako zły, ale również jako pomocny i dobrze przystosowany do trudnych warunków współczesnego życia.

3. AGRESJA RELATYWNA MORALNIE

O wiele częściej agresja jako sposób działania przedstawiana jest relatywnie. Relatywizm rozumiany jest w kategoriach etyki sytuacyjnej, zgodnie z którą ocena dobry – zły wynika z sytuacji, jest zależna od miejsca i od oceniającego lub zmienia się w czasie (Szymczak, 1992). Ten rodzaj podejścia charakteryzuje głównie teorie, w których agresja traktowana jest jako wytwór ewolucji (w socjobiologicznym podejściu opartym na teorii ewolucji Darwina, 1959), wewnętrzna energia (w etologicznym modelu Konrada Lorenza, 2003), destrukcyjny instynkt (w hydraulicznej teorii Freuda, 1997), popęd ukierunkowany na cel (w teorii Dollarda, Dooba, Millera, Mowrera i Searsa, 1939), definiujących agresję jako mechanizm lub cechę wrodzoną pozostającą zupełnie lub częściowo poza kontrolą podmiotu.

Zygmunt Freud (1997) zaakceptował tradycyjną doktrynę zła ludzkiej natury, uznając, że człowiek jest z zasady antyspołeczny. W hydraulicznej teorii Freuda agresja przyjmuje formę niszczycielskiej energii psychicznej, która nie ujawniona ulega kumulacji i wywołuje stan napięcia ustępujący w chwili, gdy dojdzie do jej ekspresji, czyli tzw. katharsis. Energia agresywna uznawana jest za szkodliwą dla organizmu, powodującą chorobę, a agresywne zachowanie jest akceptowane jako jedyny sposób rozładowania jej. Działania agresywne w stosunku do innej osoby Freud uważał za mechanizm chroniący równowagę wewnętrzną agresora poprzez uwalnianie destrukcyjnej energii. Dopuszczał również możliwość sublimacji tego popędu, czyli ekspresję w nieagresywnych, akceptowanych społecznie czy pożytecznych formach zachowania, takich jak np. sport czy żarty, ale wówczas rozładowanie miałyby być jedynie chwilowe (Aronson, Wilson, Akert, 1997; Krahé, 2006; Wolińska, 2003). Koncepcja katharsis jest nadal bardzo popularna, ze względu na łatwość zastosowania metody „wyrzucania z siebie” negatywnych emocji i pozorną zdroworozsądkowość założeń koncepcji (Aronson et al., 1997).

W podejściu ewolucyjnym, biologicznym i psychologicznym, agresja ma znaczenie przystosowawcze. Prekursor socjobiologii, jednej z głównych perspektyw ewolucyjnych, etolog Konrad Lorenz, uznaje agresję za popęd naturalny, wszech-

obecny w świecie zwierząt i ludzi, który spełnia rolę niezbędną dla utrzymania gatunku poprzez zwiększanie osobniczego sukcesu reprodukcyjnego (Krahé, 2006). Agresja wewnątrzgatunkowa jest tak zwanym „złem” ze względu na swoją biologiczną funkcjonalność. Zdolność do agresji zapewnia obronę terytorium, ochronę potomstwa, zdobycie pożywienia, tworzenie się hierarchii społecznej oraz dobór naturalny (Lorenz, 2003). Swoje uzasadnienie w tym ujęciu znajduje agresja seksualna wobec kobiet, którą interpretuje się jako ryzykowną, ale dogodną strategię rozmnażania się mężczyzn mających ograniczone możliwości reprodukcji w partnerskich związkach seksualnych (Tornhill, Tornhill, 1991). Agresja, chociaż zębna dla poszczególnych osobników, stanowi podstawę postępu ewolucyjnego i kulturowego, ponieważ przyczynia się do wyselekcjonowania osobników najbardziej wartościowych. Rzeczywiste zagrożenie stanowi agresja nasilona do granic, po przekroczeniu których mogłaby zagrozić istnieniu gatunku i doprowadzić do jego samounicestwienia. Zwierzęta posiadają wrodzone mechanizmy hamujące agresję, ale u człowieka nie zostały one wykształcone w toku rozwoju ewolucyjnego. Dzięki rozwojowi technicznemu człowiek ma możliwość zwielokrotnienia skutków agresji, co przestaje być dobrem, a staje się realnym zagrożeniem dla przetrwania gatunku. Agresję mogą powściągnąć w pewnym stopniu zinternalizowane normy moralne, jednak skuteczniejszym sposobem według Lorenza jest bezpieczne wyładowywanie agresji, np. przez sport i inne formy łagodnej rywalizacji, czyli tzw. sublimacja popędu agresji. Lorenz przyjmuje więc, podobnie jak Freud, hydrauliczny model agresji (Lorenz, 2003).

Według Wojciecha Załuskiego (2009) wbrew temu, co twierdzili Zygmunt Freud (1995) i Konrad Lorenz (1996), agresja nie jest instynktem, którego „energia” podlega kumulacji i który musi się uzewnętrznić niezależnie od tego, czy takie uzewnętrznienie służy adaptacji, czy jest wyłącznie destrukcyjne. W świetle psychologii ewolucyjnej nasze zachowania agresywne mają charakter reaktywny, czyli instrumentalny, a nie spontaniczny, czyli wrogi. Fakt, że mamy skłonność do agresji, tzn. nie jesteśmy „urodzonymi pacyfistami”, świadczy o tym, że nie jesteśmy prawdziwie moralni, a fakt, że nasza skłonność do agresji ma charakter reaktywny, wspiera tezę, że nie jesteśmy niemoralni-złośliwi. Teoria ewolucji wspiera umiarkowanie optymistyczną wizję ludzkiej natury, w której skłonności kooperatywne są silniejsze niż skłonności antyspołeczne, a w najgorszym razie je równoważą.

W ten nurt wpisuje się również Irenäus Eibl-Eibesfeldt (1987), uczeń Konrada Lorenza, omawiając biologiczne uwarunkowania norm etycznych. Twierdzi, że nie tylko zachowanie agresywne, ale i altruistyczne jest wrodzone, a agresywne impulsy są zrównoważone równie głęboko zakorzenionymi mechanizmami łączącymi, będącymi naturalnymi antagonistami agresji, takimi jak: skłonność do stowarzyszania się, współpracy i wzajemnej pomocy, współczucie, posłuszeństwo, lojalność, zaufanie, opieka nad potomstwem, ryty zjednujące i wiążące (np. powitania, pocałunki, podarunki, pocieszenie), więzi seksualne i osobiste, wspólnota bojowa, więź lękowa i świętowanie. Społeczne odpychanie, czyli agresja, i przyciąganie, czyli wzajemna skłonność, tworzą funkcjonalną jedność, dlatego sposobem na opanowanie problemu agresji jest skłonność człowieka do życia w grupie. Dążenie do kontaktowania się i więzi, albo do agresji różni się u zwierząt i u ludzi, ze względu na

uczuciowe więzi osobiste jednego człowieka wobec drugiego lub powiązania polegające na identyfikowaniu się z określoną grupą. Stąd u ludzi możemy mówić o miłości i nienawiści.

Popęd agresji spełnia ważne zadania u człowieka: pomaga bronić terytorium, bronić i szerzyć idee i wartości, dostarcza przyjemności z jej rozładowania np. podczas zawodów. Jeśli brakuje możliwości rozładowania agresji, dochodzi do jej kumulacji, która może doprowadzić do niebezpiecznych, gwałtownych wyładowań. Jednak całkowite wyzicie się i pozbycie agresji jest niemożliwe, ponieważ człowiek nie przychodzi na świat z określoną dozą agresji. Gotowość do działań agresywnych ulega okresowym wahaniom pod wpływem hormonów, jest więc biologicznie uzależniona, jednocześnie agresywne skłonności rozwijają się pod wpływem wychowania. Stymulująco na rozwój agresji działa wychowanie frustrujące, niezaspokajające potrzeb dziecka, jednak wychowanie zezwalające na wszystko produkuje ludzi krańcowo agresywnych. Środki represyjne pomagają w redukowaniu agresji tylko częściowo, podlega ona kontroli tylko wtedy, gdy nastąpiło pełne rozwinięcie jej naturalnych antagonistów.

Erich Fromm (2004, 2005) swoją teorię ludzkiej destruktywności sformułował w polemice z nurtami biologizującymi (przede wszystkim z biologizmem w psychoanalizie Freuda) i psychologicznym behawioryzmem. Szczególnie ostro krytykował etologiczny instynktywizm Lorenza i jego ucznia Eibl-Eibesfeldta. Według Fromma przyjęcie poglądów etologów może prowadzić do utraty nadziei na lepszy świat i demotywować do starań o jego naprawę. Może usprawiedliwiać wojny, które są zakorzenione w prawach biologii, redukując człowieka do czysto biologicznego wymiaru. Sprzeciwiał się pogładowi, że istnieje tylko jedna niezmienna instynktowna formy agresji, ponieważ nie wyjaśnia ona zmiennego w dziejach poziomu destrukcyjności. Według Fromma najlepsze i najgorsze inklinacje człowieka nie są elementami niezmiennej i raz na zawsze danej biologicznie natury ludzkiej, ale wynikiem procesu społecznego. Inaczej mówiąc, skłonność do agresji nie przypomina potrzeb biologicznych, takich jak np. potrzeba jedzenia.

Fromm krytykuje również behawiorystów Johna Watsona i Burrhusa Skinnera oraz twórców teorii frustracji-agresji Neala Millera i Johna Dollarda. Według niego behawioryści, stosując się do reguł rygorystycznego empiryzmu, nie interesują się ani osobowością ludzi, ani nieświadomością, która według psychoanalityków determinuje ludzkie zachowania. Behawioryści pomijają, zdaniem Fromma, motywacyjno-charakterologiczne uwarunkowania człowieka, dostrzegając jedynie bezpośrednio obserwowalne zachowania. Według niego behawiorystyczne analizy agresji opisują adekwatnie samą broń, a nie strzelającego, jeśli abstrahuje się od jego motywacji. Krytyka etologii i behawioryzmu w sferze analiz ludzkiej agresywności była dla Fromma punktem wyjścia do sformułowania własnej teorii. Pozytywnym punktem odniesienia była dla niego przede wszystkim klasyczna psychoanaliza, a także ustalenia psychologii społecznej i nauk przyrodniczych.

Ludzka agresja w przeciwieństwie do zwierzęcej jest zdaniem Fromma uwarunkowana głównie charakterologicznie, rozumiejąc charakter zgodnie z dynamiczną koncepcją charakteru Freuda, jako względnie stały system nieinstynktownych dążeń. W ludzkiej agresywności istotna jest również nieświadoma motywacja, po-

nieważ nie zawsze charakterologicznie zdeterminowana agresja jest uświadamiana przez ludzi. Charakter jest dla człowieka substytutem braku instynktownej adaptacji do środowiska przyrodniczego i społecznego. Z przyrodą wiązą człowieka potrzeby biologiczne, a także agresja obronna, niezłśliwa i przystosowawcza biologicznie, powszechna w przyrodzie jako reakcja organizmu na zagrożenie interesów życiowych. Skala agresji obronnej u człowieka w porównaniu ze zwierzętami jest dużo większa, ze względu na zdolność człowieka do antycypacji zagrożeń, umiejętności stosowania różnych form perswazji oraz gotowości do walki za swoje ideały i wartości. Stąd w społeczeństwach ludzkich istnieje ryzyko wystąpienia hipertrofii agresji. Wśród wielu form destrukcyjności u ludzi Fromm wymienia agresję konformistyczną (związaną z posłuszeństwem i wykonywaniem poleceń), pseudoagresję (np. zachowania asertywne, przypadkowe uszkodzenia ciała bez złych intencji itp.), agresję instrumentalną (niezłśliwą) oraz typowo ludzką agresję złśliwą, uwarunkowaną charakterologicznie. Nie jest ona przystosowawczym, wrodzonym sposobem zachowania, tylko ukształtowanym w procesie socjalizacji charakterem danej osoby. Polega na czerpaniu przyjemności ze szkodenia drugiej osobie, dzieli się na dwa typy: sadystyczną i nekrofiliczną. Charakter sadystyczny objawia się intensywnym pragnieniem kontrolowania, krzywdzenia i poniżania innych ludzi, natomiast nekrofiliczny to namiętne upodobanie do tego, co martwe, rozkładające się, zgniłe, chore, skłonność do przekształcania żywego w martwe, niszczenia dla samego niszczenia, upodobanie do tego, co sztuczne i mechaniczne. Charakterologicznie uwarunkowana złśliwa agresja cechuje wyłącznie gatunek ludzki. Ponieważ charakter jest zawsze produktem procesów socjalizacji, czyli szeroko rozumianych oddziaływań środowiskowych, ludzką agresywność radykalnie ograniczyłaby według Fromma organizacja systemu społecznego ukierunkowana na właściwe zaspokajanie ludzkich potrzeb miłości, twórczości i sensownej pracy.

W podejściu ewolucyjnym proces naturalnej selekcji jest niezależny od wartości. Ewolują te adaptacje, które przyczyniają się pośrednio lub bezpośrednio do sukcesu rozrodczego, a zachowanie agresywne jest tym bardziej godne potępienia, im bardziej utrudnia ofierze rozmnażanie się. We współczesnym modelu ewolucji zła Duntleya i Bussa (2008) zło określane jest jako zjawisko związane z intencjonalnym wyrządzeniem szkody, szczególnie kosztowne w aspekcie dostosowania, natomiast agresja traktowana jest jako adaptacja wykształcona na drodze ewolucji, mająca na celu szkodenie innym ludziom. Adaptacje te są podstawowymi i powszechnie występującymi elementami ludzkiej natury i nie można ich przypisywać wpływowi mediów, rodziców, nauczycieli, kapitalizmu, ani kultury. Uwidocznienie się tych adaptacji w zachowaniu zależy w dużym stopniu od konkretnego otoczenia społecznego i fizycznego. Jednocześnie ludzie wykształcili w procesie ewolucji specyficzne mechanizmy poznawcze mające na celu kategoryzację pewnych zjawisk jako „dobrych” a innych jako „złych”. Duntley i Buss (2008) proponują uznać za prototyp zła z perspektywy ofiary oraz jej krewnych i przyjaciół taki akt agresji, który ma dla ofiary nieodwracalne skutki, czyli zabójstwo, ponieważ narzuca ofierze największe koszty dostosowania. Wśród nich autorzy wymieniają: utratę wszelkich okazji do rozmnażania się w przyszłości, utratę seksualnego dostępu do obecnego partnera, utratę możliwości znalezienia partnera w przyszłości,

niemożność inwestowania w swoje dzieci i zmniejszenie ich szansy na przetrwanie nawet o 10%, niemożność opiekowania się pozostałymi członkami rodziny oraz wymierne korzyści dla potencjalnych rywali seksualnych. Z perspektywy zabójcy „dobrem” będzie wyeliminowanie ofiary, natomiast strategie obrony stosowane przez ofiarę byłyby spostrzegane jako „zło”.

Oprócz kryteriów, którymi kierują się ludzie podczas oceniania aktów agresji, naukowcy ustalili również te, na podstawie których pewne osoby określa się jako „złe”, a inne jako „dobre”. Również w ich przypadku kwestia intencjonalności jest kluczowa. Człowiek jest oceniany jako „zły”, kiedy podejmuje zachowania, które nakładają na innych koszty dostosowania niewspółmiernie wysokie w porównaniu z otrzymanymi przez agresora korzyściami i który pragnie wyrządzić krzywdę. Osoby, która przypadkowo narzuci koszty dostosowania innej osobie, nie uważa się za „złą”, podobnie jak osoby, która w sposób niezamierzony dostarczy korzyści, nie uważa się za „dobrą”. Dlatego osobę, która zabiła dla zdobycia milionów uważa się za mniej złą, niż osobę, która zabiła to dla paru złotych. Tak samo jesteśmy w stanie łatwiej usprawiedliwić osobę, która zabiła w obronie własnej, niż taką, która zabiła dla osiągnięcia korzyści. Ponadto „zło” traktowane w kategoriach psychologii ewolucyjnej w sposób zasadniczy zależy od perspektywy: m.in. stopień genetycznego powiązania pomiędzy sprawcą a ofiarą ma istotny wpływ na ocenę dobra i zła (koszty nałożone na bliższych krewnych będą odpowiednio większym złem, niż ta sama wielkość kosztów nałożona na dalszych krewniaków).

Krytycy zarzucają psychologom zorientowanym ewolucyjnie, że próbują oni usprawiedliwiać tych, którzy stosują agresję wobec innych ludzi. Rose i Rose (2000) twierdzą na przykład, że „jeżeli zło ma swoje podstawy w ukształtowanych na drodze ewolucji mechanizmach psychologicznych, to nie możemy uważać ludzi za odpowiedzialnych za swoje czyny; skazani jesteśmy na pesymistyczny pogląd na ludzką naturę; nie możemy oceniać działań ludzkich jako złych moralnie”. Duntley i Buss (2008) nie zgadzają się z taką interpretacją i przedstawiają swoje kontrargumenty. Po pierwsze, pociąganie agresorów do odpowiedzialności jest jednym z kluczowych sygnałów środowiskowych, używanych w celu powstrzymania ludzi od popełniania złych czynów. Po drugie, standardy moralne mają podstawy w mechanizmach psychologicznych ukształtowanych na drodze ewolucji (przykładem jest istnienie emocji moralnych, takich jak obrzydzenie, moralistyczny gniew i pogarda). Po trzecie, mylenie tego, co jest, z tym, co powinno być, jest przejawem błędu naturalizmu. W naturze istnieje wiele zjawisk, takich jak aktywacja ewolucyjnych mechanizmów psychologicznych prowadzących do agresji i przemocy, których nie należy usprawiedliwiać, ale starać się je wykorzystać. Po czwarte, mylenie tego, czego się pragnie, aby było prawdą, z tym, co jest prawdziwe, jest błędem antynaturalistycznym (romantycznym). Potocznie uważa się, że człowiek jest z natury dobry, a złe czyny są efektem oddziaływań zewnętrznych, jest to jednak pogląd utopijny, który nie ma potwierdzenia w wynikach badań naukowych.

Z perspektywy psychologii społecznej ocena moralna agresywnego zachowania zależy od czynników związanych zarówno z samym działaniem oraz jego wykonawcą, jak i z okolicznościami zdarzenia, a także z obserwatorem dokonującym oceny (Feshbach, 1971). Osoba dokonująca oceny moralnej jakiegoś zachowania

kieruje się nie tylko obiektywnymi informacjami o zajściu, ale sugeruje się również danymi pobocznymi, które mogą wpływać na ostateczny wynik, nawet jeśli oceniający nie zdaje sobie z tego sprawy. Wśród najważniejszych zmiennych wpływających na ocenę moralną agresywnego zachowania psychologowie społeczni wymieniają cechy obserwowanego zdarzenia (Peña, Andreu, Graña, Pahlavan, Ramirez, 2008). Zachowanie jest uznawane za szczególnie naganne, kiedy poziom użytej agresji jest wysoki, a konsekwencje dla ofiary poważne. Kolejnym czynnikiem są informacje o agresorze: czyn oceniany jest łagodniej, jeśli osoba stosująca agresję jest atrakcyjna fizycznie lub osobowościowo, jej intencją nie było wyrządzenie krzywdy ofierze, a także jeśli dane zachowanie prawdopodobnie więcej się nie powtórzy (Nesdale, Rule, McAra, 1975). Innym źródłem informacji jest kontekst zdarzenia: zachowanie agresywne jest oceniane bardziej negatywnie, jeśli miało charakter instrumentalny (w przeciwieństwie do reaktywnego) oraz nie zostało sprowokowane przez ofiarę. Istotną zmienną są również oczekiwania społeczne: osoby wychowane w kulturze ceniącej agresję, np. kultura macho, łagodniej oceniają zachowania agresywne przejawiane przez innych ludzi, niż osoby wychowane w kulturze potępiającej agresję. Ważnym czynnikiem są również indywidualne cechy i przekonania obserwatora. Kobiety bardziej krytycznie odnoszą się do zachowań agresywnych niż mężczyźni, a krytycyzm u obu płci wzrasta wraz z wiekiem (Peña et al., 2008). Ludzie bardziej negatywnie oceniają akty agresji, jeśli sympatyzują z ofiarą, a ich oceny są łagodniejsze, gdy stoją po stronie agresora (Crabb, 1989). Wykazano również, że wiara w sprawiedliwy świat sprawia, że przypisuje się większą winę ofierze, a tym samym mniejszą odpowiedzialność agresorowi, natomiast brak takich przekonań jest związany z surowym ocenianiem aktów agresji (Rubin, Peplau, 1975).

Interesująca jest również różnica w postawie wobec agresji osób o różnym poziomie agresywności. Osoby wykazujące wysoki poziom agresywnego zachowania uznają agresję za uprawnioną formę zachowania, a to przekonanie jest częścią ich agresywnego skryptu (Erdley i Asher, 1998). Kolejną cechą osób agresywnych jest skłonność do dostrzegania wrogich intencji innych osób (Burks, Laird, Dodge, Pettit, Bates, 1999) oraz nawykowa skłonność do interpretowania bodźców wieloznacznych w kategoriach wrogości i agresji, określana jako wrogi styl atrybucji, który kształtuje percepcję społeczną osób agresywnych (Burks et al., 1999; Dill, Anderson, Anderson, Deuser, 1997). Przeciwnieństwem dyspozycji poznawczej do wrogości jest przyjmowanie perspektywy, które wiąże się z hamowaniem reakcji agresywnych poprzez zdolność podmiotu do nieegocentrycznej orientacji na punkt widzenia innej osoby (Richardson, Green, Lago, 1998; Richardson, Hammock, Smith, Gardner i Signo, 1994; Miller i Eisenberg, 1988). Zatem osoby o niskiej agresywności starają się zrozumieć przyczyny zachowania innej osoby, nie oceniając z góry jej intencji jako złych, natomiast osoby o wysokiej agresywności mają skłonność do dostrzegania zła nawet tam, gdzie go nie ma lub o większym natężeniu, niż jest w rzeczywistości, jednocześnie traktując pobłażliwie własne rzeczywiste akty agresji.

Podobnie osoby o zawyżonej i niestabilnej samoocenie odbierają każdą krytykę, nawet konstruktywną, jako zagrożenie poczucia własnej wartości. Negatywna in-

formacja zwrotna traktowana jest przez nie jako nieuzasadniony atak na ich osobę, a jej autorowi przypisywane są złe intencje (Baumeister, Boden, 1998).

4. „ZŁA” AGRESJA

W negatywny sposób agresja opisywana jest głównie w teoriach społeczno-poznawczych i uczenia. Agresja traktowana jest jako sposób zachowania nabywany na drodze warunkowania i modelowania (Bandura, 1969, 1973; Buss, 1961). Wyniki badań przeprowadzanych w nurcie psychospołecznym podważają założenia hydraulicznej teorii agresji. Z jednej strony, w wyniku agresywnego zachowania, spada poziom napięcia fizjologicznego, z drugiej strony nasila się skłonność do dalszej agresji. Podobny proces zachodzi podczas udziału w rywalizacji sportowej lub podczas oglądania scen przemocy w mediach. Agresja przynosi ze sobą negatywne konsekwencje psychologiczne i społeczne, takie jak podtrzymywanie negatywnych emocji, niepokój, stres, zaburzenia osobowości, izolacja lub wykluczenie społeczne, rozluźnienie więzi społecznych i uczuciowych, zarówno dla ofiary agresji, jak i dla agresora, prowadząc do spirali przemocy. Z powyższych względów zachowanie agresywne jest traktowane jako nieskuteczny sposób działania, który powinien być zastępowany przez alternatywne, nieszkodliwe formy ujawniania negatywnych emocji i osiągania celów (Aronson et al., 1997; Doob, Wood, 1972; Krahé, 2006; Wolińska, 2003).

5. PODSUMOWANIE

Kierunek rozwoju koncepcji zachowania agresywnego, który możemy obserwować, śledząc jej historię, przebiega od traktowania agresji jako instynkt i popęd, do uznania jej za zdolność i strategię działania, czyli od determinizmu do indeterminizmu – pesymistycznej wizji ludzkiej agresywności do potencjalnie optymistycznej. Przekonanie o byciu skazanym na zachowania agresywne zastępowane jest w najnowszych teoriach podejściem integrującym. W ogólnym modelu agresji (GAM) (Anderson, Carnagey, 2008) obok takich czynników, mających wpływ na zachowanie agresywne, jak różnice indywidualne, zmienne sytuacyjne, dostępne afekty, dostępne treści poznawcze, pobudzenie i proces oceny poznawczej, wymieniany jest również wybór zachowania. Jednocześnie trudniej jest usprawiedliwiać zachowanie agresywne, przyjmując, że zależy ono w znacznym stopniu od podjęcia indywidualnej decyzji i dana osoba jest w pełni odpowiedzialna za swoje zachowanie.

Współcześnie agresja oceniana jest prawie wyłącznie negatywnie przez naukowców na podstawie badań nad jej konsekwencjami. Mogłoby się wydawać, że potoczna ocena powinna być podobna, przynajmniej w przypadku agresji wrogiej. Otoczenie społeczne zwykle nie akceptuje wybuchów gniewu, złości czy irytacji, czyli zachowań, których celem jest zadanie bólu lub zranienie innej osoby (Frączek, 1975), a przemoc, szczególnie wobec osób słabszych (kobiet, dzieci i osób starszych), jest coraz częściej publicznie piętnowana w mediach. Można by zakładać, że sytuacja wygląda odwrotnie w przypadku agresji instrumentalnej, której motywem jest zamiar osiągnięcia określonego celu, innego niż zranienie lub zadanie bólu, za pomocą aktu agresji (Krahé, 2006). Agresja instrumentalna w formie jawnej, jak m.in. publiczne poniżanie, deprecjonowanie, czy przymuszanie i ukry-

tej, jak izolowanie lub obmawianie, jest często traktowana jako skuteczny środek osiągnięcia celów, a jej przejawy mają miejsce m.in. w środowisku pracy, co jest związane z presją na osiągnięcie wyników w krótkim czasie i sukcesu za wszelką cenę, czy w rodzinie, gdzie nadal pokutuje przekonanie, że „bez bicia nie ma wychowania”. Okazuje się jednak, że agresja instrumentalna jest oceniana jako gorsza od reaktywnej, a proces oceny agresji i agresora jest dużo bardziej skomplikowany i zależny od większej ilości czynników, niż mogłoby się wydawać, nawet jeśli mechanizmy oceny agresywnego zachowania pozostają dla oceniającego nieznane.

BIBLIOGRAFIA

- Anderson, C.A., Carnagey, N.L. (2008). Zło brutalne a ogólny model agresji. W: A. G. Miller (red.), *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej* (s. 216-244). Kraków: Wydawnictwo WAM. Tłumaczenie: V. Reder.
- Aronson, E., Wilson, T. D., Akert, R. M. (1997). *Psychologia społeczna*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Bandura, A. (1969). *Principles of behavior modification*. New York: Holt, Rinehart, Winston Inc.
- Bandura, A. (1973). *Aggression: A social learning analysis*. Edgewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- Baron, R.A., Richardson, D.R. (1994). *Human aggression*. New York: Plenum Press.
- Baumeister, R.F., Boden, J.M. (1998). Aggression and the self: High self-esteem, low self-control, and ego-threat. W: R. G. Geen, E. Donnerstein (red.), *Human aggression: Theories, research and implications for social policy* (s. 111-137). San Diego, CA: Academic Press.
- Beauvale, A. (2009). Empatia. W: J. Siuta (red.), *Słownik psychologii*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Burks, V.S., Laird, R.D., Dodge, A., Pettit, G.S., Bates, J.E. (1999). Knowledge structures, social information processing, and children's aggressive behavior. *Social Development*, 8, 220-236.
- Buss, A.H. (1961). *The psychology of aggression*. New York: Wiley and Sons.
- Colman, A.M. (2009). *Słownik psychologii*. Warszawa: PWN.
- Crabb, P.B. (1989). When aggression seems justified: Judging intergroup conflict from a distance. *Aggressive Behavior*, 15, 345-352.
- Czyżowska, D. (2009). Agresja. W: J. Siuta (red.), *Słownik psychologii*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Czyżowska, D. (2009). Asertywność. W: J. Siuta (red.), *Słownik psychologii*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Darwin, K. (1959). *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego, czyli o utrzymaniu się doskonalszych ras w walce o byt*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. Tłumaczenie: S. Dickstein i J. Nusbaum.
- Dill, K.E., Anderson, C.A., Anderson, K.B., Deuser, W.E. (1997). Effects of aggressive personality on social expectations and social perceptions. *Journal of Research in Personality*, 31, 272-292.

- Dollard, J., Doob, L.W., Miller, N.E., Mowrer, O.H., Sears, R.R. (1939). *Frustration and aggression*. New Haven, CT: Yale University Press.
- Doob, A.N., Wood, L.E. (1972). Catharsis and aggression: Effects of annoyance and retaliation on aggressive behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 22, 156-162.
- Duntley, J. D., Buss, D. M. (2008). Ewolucja zła. W: A.G. Miller (red.), *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej* (136-162). Kraków: Wydawnictwo WAM. Tłumaczenie: V. Reder.
- Eibl-Eibesfeldt, I. (1987). *Miłość i nienawiść*. Warszawa: PWN.
- Erdley, C.A., Asher, S.R. (1998). Linkages between children's beliefs about the legitimacy of aggression and their behavior. *Social Development*, 7, 321-339.
- Feshbach, S. (1971). Dynamics and morality of violence and aggression: Some psychological considerations. *American Psychologist*, 26, 281-292.
- Frączek, A. (1975). Mechanizmy regulacyjne czynności agresywnych, W: I. Kurcz i J. Reykowski (red.), *Studia nad teorią czynności ludzkich* (s. 37-64). Warszawa: PWN.
- Freud, Z. (1997). *Poza zasadą przyjemności*. Warszawa: PWN. Tłumaczenie: J. Prokopiuk.
- Fromm, E. (2004). *Ucieczka od wolności*. Warszawa: Czytelnik.
- Fromm, E. (2005). *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*. Poznań: Rebis.
- Karolczak-Biernacka, B. (1998). Przemoc. W: W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia psychologii* (s. 472-478). Warszawa: Fundacja Innowacja.
- Krahé, B. (2006). *Agresja*. Gdańsk: GWP. Tłumaczenie: J. Suchecki.
- Lorenz, K. (2003). *Tak zwane zło*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Miller, P.A. Eisenberg, N. (1988). The relation of empathy to aggressive and externalizing/antisocial behavior. *Psychological Bulletin*, 103, 324-344.
- Nesdale, A.R., Rule, B.G., McAra, M. (1975). Moral judgments of aggression: Personal and situational determinants. *European Journal of Social Psychology*, 5, 339-349.
- Peña, M.E., Andreu, J.M., Graña, J.L., Pahlavan, F., Ramirez, J.M. (2008). Moderate and severe aggression justification in instrumental and reactive contexts. *Social Behavior and Personality*, 36, 229-238.
- Reber, A.S. (2000). *Słownik psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Reber, A.S., Reber, E.S. (2008). *Słownik psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Richardson, D.R., Green, L.R. Lago, T. (1998). The relationship between perspective-taking and nonaggressive responding in the face of an attack. *Journal of Personality*, 66, 235-256.
- Richardson, D.R., Hammock, G.S., Smith, S.M., Gardner, W., Signo, M. (1994). Empathy as a cognitive inhibitor of interpersonal aggression. *Aggressive Behavior*, 20, 275-289.
- Rose, H., Rose, S. (2000). *Alas, poor Darwin: Arguments against evolutionary psychology*. Nowy York: Harmony Books. (Za: Duntley, J.D., Buss, D.M., 2008).

- Rubin, Z., Peplau, L.A. (1975). Who believes in a just world? *Journal of Social Issues*, 31, 65-89.
- Staub, E. (2008). Podstawowe potrzeby ludzkie, altruizm i agresja. W: A.G. Miller (red.), *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej* (s. 74-114). Kraków: Wydawnictwo WAM. Tłumaczenie: V.Redder.
- Szymczak, M. (red.). (1992). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- Tokarski, J. (red.). (1980). *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: PWN.
- Tornhill, R., Tornhill, N.W. (1991). Coercive sexuality of men: Is there psychological adaptation to rape? W: E. Grauerholz i M.A. Koralewski (red.), *Sexual coercion: A sourcebook on its nature, causes, and prevention* (s. 91-107). Lexington, MA: Lexington Books.
- Wolińska, J. M. (2003). *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Załużski, W. (2009). *Ewolucyjna filozofia prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.